

Lubon, 15.01.2008 r.

Radny Piotr Paweł Ruszkowski

Do Burmistrza Lubonia

Interpelacja

Podczas uzbrajania ul. Konopnickiej, przed utwardzaniem nawierzchni drogi w nową kanalizację deszczową i podłączaniem do ul. Jagiełły, ujawniono płynące w deszczówce ul. Jagiełły ścieki bytowe. Choć wszelkie prawo zakazuje podłączania ścieków sanitarnych do kanalizacji deszczowej, wiadomo, że w Luboniu czyniono tak nagminnie. Wiadomo, że w przeszłości przedsamorządowej wydawane były zgody na takie podłączenia. Jeżeli można było to tolerować przed położeniem kanalizacji sanitarnej, tak po zainwestowaniu w kanalizację sanitarną, sytuacja taka jest nie do przyjęcia.

Władze miasta od lat najważniejszym zadaniem inwestycyjnym uczyniły skanalizowanie Lubonia. Co roku wydaje się na tę inwestycję miliony złotych. Obowiązujący od lat *Regulamin utrzymania czystości i porządku w Luboniu* nakazuje też bezwzględne podłączenie się każdej posesji do kanalizacji sanitarnej w okresie roku od jej wybudowania. Rejon ulic ks. Streicha wraz z ul. Jagiełły został skanalizowany więcej niż rok temu. Dlaczego więc ścieki bytowe nadal płyną deszczówką?

1. Kto lub jakie służby powinni niezwłocznie zareagować w przypadku ujawnienia takich podłączeń. Jakie kompetencje w tym zakresie posiadają poszczególne służby i jakie stosują narzędzia do sankcjonowania lokalnego prawa?

2. Posesje podłączone ze ściekami bytowymi do deszczówki powinny zostać jak najprędzej ujawnione, a ich właściciele ukarani.

3. Czy istnieje strategia i harmonogram działania w kwestii unormowania spraw dzikich podłączeń oraz jak wykorzystywana jest kamera posiadana przez spółkę miejską Kom-Lub do penetracji sieci kanalizacyjnej?

